



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIFC CZESTOCHOWSKI

TIENNIK Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki

Poświęcony sprawom **MIEJSCOWYM** oraz **WYSPRZEDAJE** po cenie **zniżonej** **Wyroby perfumeryjne** krajowe i zagraniczne. — Wybór znaczny.

SKŁAD APTECZY „Czestochowski” za **Wysprzedaże** **Wyroby perfumeryjne** krajowe i zagraniczne. — Wybór znaczny. **Cena 3 kop.**

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie z następującym programem **od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.**
Oddział I. **Podróż po włoszech** (z nat.); **Legenda o gwiazdach** (melodr.). Oddział II. **Sen o księżycu** (k. w kol). **Niemý bohater** (melodramat). Oddział III. **Szony w Maroko** (melodramat); **Kobieta z wąsami** (komiczne); **Tęściowa do zaprzęgu** (bardzo komiczne).
Co tydzień zmiana programu.—Szczegóły w programach. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop, drugie miejsce 30 kop. Krzesło w łozy po 50 kop. Galeb. Dyrektor B. Zarzecki.

Od Administracji.

Z powodu kończącego się roku—wszystkich Szanownych Prenumeratorów którzy nie wpłacili dotąd zaległej należności za prenumeratę, uprzejmie prosimy o łaskawe spieszne uregulowanie, a to w celu uniknięcia przerwy w wysyłaniu pisma z rozpoczęciem się Nowego Roku.

Lekarz dentysta Grejniec

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 7 po południu.
Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

PAX" TEATR KINEMATOGRAF

Aleja II № 43.

Wielkie świąteczne PRZEDSTAWIENIA. Szczegóły w afiszach.

Pijcie **STRYCKIE" żądać** piwo „STRYCKIE" wszędzie.

KALENDARZYK

D 29 Grudnia.

Wzrost charakterystyczny: dzień Tomazsa Kantara M. Jędrzejewicza.
Wzrost słoneczny: godz. 3 m. 12, zmierzch: godz. 3 m. 47.
Przyjdź dzień: 6 godzin i 15 minut.

Arnold Verteti.

Zbrodnia.

W pewnym towarzystwie wywiązała się dyskusja na temat, że nawet najuczciwszy, najszlachetniejszy człowiek, pod wpływem warunków i okoliczności może się stać mordercą.

— Tym razem przesadziliście już mocno, — zaprzeczał nasz wspólny przyjaciel, stary, dymisjonowany sędzia.

Zdawałoby się, iż i w tej sprawie leży w jego kompetencji, gdyż będąc w ciągu 26 lat sędzią koronnym, lepiej niż ktokolwiek umiał orjentować się w najgłębszych tajnikach duszy ludzkiej.

— Do wszystkiego trzeba mieć usposobienie. Kto nosi w sobie zbrodnicze instynkty, w tym, przy pierwszym lepszym impulsie, mogą się one rozwinąć i doprowadzić do zbrodni mamy tu do czynienia z wrodzonymi instynktami, nie zaś z wypadkiem.

— Opowieś mi o tym zdarzeniu z prawdziwego życia — przemówiła nagle sympatyczna, śmiała, jak gołąb, starszka, — epizod ten wyjąty jest z życia jednej z moich przyjaciółek.

Miała to zaś miejsce bardzo, bardzo dawno.

— Tak więc — ciągnęła dalej szarowana starszka równym, spokojnym, zlekka-smutnym głosem — działo się to w dawno minio-

Surowa krytyka.

Z niezwykle ostrym artykułem pod adresem obecnego gabinetu rosyjskiego wystąpił w swym „Mosk. Jez.” Eugeniusz książę Trubeckoj.

Zaczyna od ironicznego stwierdzenia jedynomyślności między p. Stoiplianem a większością Dumy.

W czemże się wyraża ta jedynomyślność? Z jednej strony Duma uchwaliła miljon rb. na zapomogi dla policjantów i żandarmów, z drugiej — przez ministrów dał nadzwyczaj pochlebną charakterystykę paździenikowców. Oczywiście Minister musi cenić tych „uświadomionych pod względem państwowym” posłów, którzy z całej sprawy o nietykalności osobistej pamiętają tylko o zapomocie dla żandarmów. Posłowie znów nie mogą nie cenić ministra, który chce „cały ustroj zarządu lokalnego przystosować do rodzącej się w tym czasie nowej warstwy „ziemian, uświadomionych pod względem państwowym”.

Sposób, w jaki p. St. rozumie konstytucję, albo jaką chciałby widzieć w Rosji, ujawnił się w dwóch wnioskach rządowych — „O zarządzie gubernialnym” i „O zarządzie powiatowym”. Analizie tych wniosków książę poświęca cały swój artykuł.

Pierwszy wniosek domaga się między innymi, żeby gubernator otrzymywał zlecenia bezpośrednio od Monarchy lub Senatu. Taki artykuł ustawy może mieć fatalne następstwa. Gubernatorzy „typu” Dumbadzego, Pieszkowa i Wierietiennikowa podniosą głowy i będą faktycznie samowładni, albowiem zawsze znajdują

nej przeszłości; przyjaciółka moja była wówczas bardzo młodą kobietą, mimo, iż miała trzecie dziecko. Życie jej plynęło wycień, niż w trudnych warunkach; mąż przebrał dwa majątki — swój, oraz jej kapitalik.

Przed katastrofą mieszkali na prowincji i żyli we względnie dostatku; potem, gdy wszystko zostało sprzedane z licytacji, przeszli się do stolicy. Do stolicy zjeżdżają wszystkie zbankrutowane rodziny w nadziei, że tam „jakoś to będzie”. Wszakże żyją tam jeden obok drugiego, bogacz i nędzarz; wszakże czems się żywał! A kto wie, może mąż dostanie jakie miejsce...

— Nie martw się, — pocieszała go żona, — nie murtw; będę zarabiała i może damy sobie radę.

Przyjaćiółka moja była wykwalifikowaną fortepianistką i miała nadzieję, że lekcyjami powiększy budżet domowy.

Znaleźli się uczniowie — z początku jeden, potem drugi, potem i więcej. Gdyby mąż miał jakąś posadę, choćby niewielki zarobek, — byliby mogli zupełnie znośnie egzystować.

Lecz, niestety, nieszczęsny nie miał pozbyc się nalogu, który przeszedł mu już w krew i stał się drugą naturą udawania „pana”, prztem grał namiętnie w karty i pił na umór.

Pił całymi nocami i rano zaledwie wracał do domu, nawpół nieprzytomny, rozbitny...

Z początku udawało mu się znaleźć zajęcie, ale nigdzie długo miejsca nie zagrażał; albo

oparcie w Senacie na wypadek zatargu z ministrem, zwłaszcza takim, którego stanowisko się zachwieje”. Tym sposobem gubernator staje się satrapą. Dodać należy, że, jak twierdził ks. T., wnioskodawcy nie chodzi o „zjednoczenie władzy”, lecz o jej „rozkiełznanie, o uwolnienie jej od wszelkiej kontroli”. Koncentracja władzy w kraju kulturalnym jest rzeczą pożądaną, ale skoro jest wymierzona, jak w Rosji, „przeciw narodowi, przeciw opinii publicznej i jej kontroli i niema hamulca w niezależnym sądzie, wtedy staje się rzeczą stanowczo złą”.

Wniosek o reformie powiatowej ma jedną właściwość. Dąży on do połączenia stanowiska naczelnika powiatu ze stanowiskiem powiatowego marszałka szlachty. „Straszne znaczenie tych słów, niestety, jest zupełnie jasne. Wniosek oddaje w ręce szlachty cały zarząd powiatu i szlachta może, jeżeli zechce, poddać go swej dyktaturze. Może ona „de facto” wybierać na marszałków tylko tych, co zgodzą się być naczelnikami powiatu. Nie będzie to rzecz trudna; bo ostatni mają otrzymać wielkie pensje!”

Większość Dumy powinna zrozumieć, czem są wnioski rządowe i powi na je odrzucić, bo głosować za nimi jest to „godsic się na rozczłonkowanie Rosji”.

Na ten artykuł odpowiada we wstępie „Rossija”, że wyrobiła sobie sąd o przywódco odrodzeńców jeszcze wówczas, gdy w redagowanym przezeń tygodniku wydrukowano, że „zadaniem każdego prawdziwego postępu powinna być dążność do podkopania wszelkimi sposobami kredytu państwowego Rosji i jej powagi międzynarodowej”.

Pozatem „Rossija” uważa artykuł księcia T. za „pianą rozdrażnienia”.

jego wydalano, albo też sam odchodził. — Nie przywykłem — usprawiedliwiał wówczas porzucenie pracy — by jakiś tam pierwszy lepszy przewodził nademną.

Mędrkował i kłócił się ze zwierzchnikami, gdy był pijany — wyprawiał awantury.

Szczując się w dół, nie chciał nigdy przyznać, że we wszystkich niepowodzeniach sam sobie jest winien; przeciwnie przeklinał los i ludzi, narzekał na nieszczęśliwy zbieg okoliczności, a wreszcie począł zrzucać na zonę winę wszystkiego zła.

Gdyby nie miał na karku żony i trojga dzieci — powiedział niejednokrotnie, — ożeniłby się z jaką bogatą panną i znowu zaczęłby żyć, jak pan...

Biedna kobieta znosiła cierpliwie te niesprawiedliwe wyrzuty... Wyszła za mąż z miłości i ze sprzeżnością, jaką można znaleźć tylko w sercu kobiety, była do męża serdecznie przywiązana, mimo, że zatracił on wszystko, co było w nim ludzkiego.

Z biegiem czasu stał się on nie do zniesienia brutalnym. Urozmiaćając mowę swą przekleństwami i obelgami, żądał od żony pieniędzy, a wszystko, co mu się udawało jej wyrwać, natychmiast przegrywał i przepijał.

Gdy zaś nie otrzymywał od niej żądanej sumy, wynosił z domu, cokolwiek „miało większą lub mniejszą wartość. Zastawił wszystko, nie wylączając ciepłych ubrań dzieci. Córeczko wyjął kołczyki z uszu i sprzedał podreżanki szkolne najstarszego chłopca. (Dalsz. c. n.)

Wydawca: Władysław Władysławowicz, drukarnia „Czestochowiec” w Czestochowie. Redakcja: Władysław Władysławowicz, drukarnia „Czestochowiec” w Czestochowie. Złoty 1000 = 100 rubli. Wiosna 1909 r. Władysław Władysławowicz, drukarnia „Czestochowiec” w Czestochowie. Złoty 1000 = 100 rubli. Wiosna 1909 r.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski Kruszyński Proszowski w Czestochowie.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Czestochowie, Teatralna 13.

Niema zimnych i wilgotnych mieszkań jeśli obsadzić w piecach **Ogrzewacze „WULKAN”** oszczędza 50% opatu, stale na składzi

Spadek amerykański. Zamieszkała w Suwałkach uboga rodzina żydowska Awejde, otrzymała z Ameryki od jakiegoś adwokata wiadomość, że w Nowym-Jorku zmarł ich krewny, emigrant, który pozostawił 19,000,000 rubli majątku. Adwokat prosił o przystanie mu upoważnienia do przeprowadzenia procesu spadkowego. Lecz rodzina Awejdw, w przekonaniu, że to tylko mistyfikacja, upoważnienia takiego nie posłała. Wtedy adwokat nowojorski osobiście przybył do Suwałk i oświadczył, że bierze na siebie wszystkie koszty procesu, jeżeli spadkobiercy dadzą mu ze spadku 3,000,000 rubli. Układ doszedł do skutku. Przed kilkunastu dniami rodzina Awejde otrzymała wiadomość, że sądy uznały ich prawa do spadku i wysłano już do Suwałk 16,000,000 rubli. Niespodziewani milionerzy ofiarowali 50 tysięcy rubli na budowę nowej synagogi.

Z kooperatywy.

W ciągu ostatnich lat paru w Petersburgu powstało sporo robotniczych stowarzyszeń wytwórczych; liczba ich wciąż wzrasta i w obecnej chwili przekracza 20. Z większych stowarzyszeń należy tutaj wymienić:

Fabryka robotników metalowców dla wyrobu łózek, wózków dziecięcych, urządzeń wodociagowych i różnej galanterji żelaznej. Liczy 140 członków, 175,000 rb. kapitału obrotowego, udział wynosi 50 rb. i strąca się po 2 rb. z płacy zarobkowej.

Stowarzyszenie krawców, istnieje półtora roku, udział 50 rb., członków 25.

Stowarzyszenie robotników dla wyrobu galanterji rymarskiej („portupiejczyczy”), 30 członków, udział 100 rb., z czego 25 rb. trzeba wpłacić od razu.

Stowarzyszenie szewców, 25 członków, wpłata ca udział co miesiąc 2 rb.

Stowarzyszenie czapników i kapeluszników, istnieje półtora roku, 30 członków, udział 50 rb.

Stowarzyszenia: blacharzy (15 czlon.), rzeźbiarzy (40 czł.), drukarzy (15 czł.), froterów (23 członków), 4 artele malarzy i kilka artele cieśli.

Świeżo pewna część tych kooperatyw zjednoczyła się i utworzyła centralne towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe. Każde stowarzyszenie, należące do tej centrali kredytowej, obowiązane jest wpłacać co rok po 1 rb. od każdego swego członka. Główne zadanie centralnego towarzystwa—udzielać kredytu stowarzyszeniom; każde z nich może zaciągać pożyczkę do wysokości 10 krotnego udziału. Towarzystwo rozporządza już kapitałem 60,000 rb. Oprócz tego celem towarzystwa jest wyszukiwanie robót dla stowarzyszeń związkowych, przyjmowanie dla nich obstaunków, rozstrzygnięcie sporów pomiędzy pojedynczymi członkami oraz wykonywanie kontroli nad rachunkowością stowarzyszeń i pomoc przy organizowaniu nowych kooperatyw.

Przesilenie gabinetowe w Portugalji.

W położeniu politycznym w Portugalji zaparował znów tamęt, że należy się liczyć z możliwością ponownych poważnych walk parlamentarnych. Koncentracja partji monarchicznych trwała prawie rok, obecnie wszelkie wszelkie wskazówki każą wnosić, że zerwanie między regenadoresami (konserwatystami) i progresistami już nastąpiło. Dotychczasowe ministerium koalicyjne ustępuje miejsca ministerjum partyjnemu, monarchicznemu, które ma zapewnić poparcie grup monarchicznych. Przywódcy wszystkich trzech grup porozumieli się, żeby za jakąkolwiek cenę zapobiedz rozwiązaniu parlamentu. Nadto zaś postanowili, że parlament winien corychlej wziąć pod obrady reformę ustawy policyjnej.

Według ostatnich wiadomości, przez poczęcie dzisiejszą przyniesionych, król, na skutek rad Alpoima, przywódcy dysydenatów progresistów; oraz Basconcella, głowy regenadorów liberalnych—grupy utworzonej przez Francę—powierzył utworzenie gabinetu Vedia Beirao, czasowemu przywódcy progresistów, gdyż właśnie przywódcą partji, Luciano de Castro, jest chorzy. Ten wybór w niezależnej opinii publicznej nie wywarł wrażenia, gdyż przez to powróciła do władzy ta partja, które wprowadzały zamęt do położenia politycznego. Vego Beirao wszelkie nie jest tak wyłącznie programem progresistów ograniczony, jak de Castro, który niejednokrotnie już był presem ministrów.

Stąd nie jest niemożliwe, że usiłować będzie utworzyć nową koalicyję.

Jako sprawcę tego przesilenia ministerjalnego wymieniają byłego dyktatora, Franco. Wpływ jego w Portugalji jest zawsze jeszcze potężny, jakkolwiek Franco, z powodu swego przymusowego pobytu zagranicą osobiście wpływu tego wywierać nie może. Stąd też liczą się już w Portugalji z możliwością szybkiego powrotu b. dyktatora nie tylko do kraju, ale i do władzy. Korespondent „Morning Leadera” z Biarritz donosi, że przebywający tam Franco przez adjutanta swego, senora Novaesa, systematycznie szerzył trwogę w radzie państwa przeprowadzając, że jeśli sprzyjaćj republikańskiemu gabinet nie zostanie zmuszony do rezygnacji, nastąpi druga tragedia taka, jak lutowa. Nowy gabinet składać się będzie przeważnie ze sprzymierzeńców b. dyktatora—lista ministrów ma być dzisiaj ogłoszona.

Telegramy.

Odpowiedź na mowę tronową.

Konstantynopol. 28 TAP. W odpowiedzi senatu na mowę tronową wyrażono sympatję zamiarowi sułtana utrzymania konstytucji. Co się tyczy sprawy bośniacko-bułgarskiej to zadaniem dyplomacji jest prowadzenie ukiadów z mocarstwami, które podpisały traktat berliński. Doprowadzenie tych kwestji do pożądanego skutku należy do obowiązku władzy wykonawczej, jest nadzieja że rada ministrów obmyśli rozwiązanie zadania. Władza prawodawcza parlamentu wraz z radą ministrów potrafią ze swej strony doprowadzić do pomyślnego zakończenia konfliktu.

Konstantynopol. 28 wł. — W parlamencie odczytany został projekt odpowiedzi na mowę tronową. Dyskusja nad nim odbędzie się jutro. Odpowiedź ta o sprawach zagranicznych wyraża się, jak następuje: „Parlament podziela smutek sułtana, wywołany wypadkami w Bułgarii i aneksją dwóch prowincji przez Austrię, żywi jednak nadzieję, że przy jego pomocy, przy pokojowym usposobieniu narodu i przy zyczelwym poparciu mocarstw gabinet odpowiedzialny wybrnie pomyślnie z trudności.”

Napad na prezydenta

Przyż. 28 wł. Dzienniki podają następujące szczegóły o napadzie na prezydenta: Gdy podczas zwykłej przechadzki porannej, prezydent Fallières mijal „Place d'Étoile”, kelner kawiarziany, Piotr Matchis, napadł na prezydenta, schwylił go jedną ręką za gardło, drugą zaś zaczął targać za brodę. Towarzyszący prezydentowi sekretarz oraz bliżniący naczelnioka państwa ajenci policyj śledczej obywatelnili napastnika i odprowadzili go na stację policyjną. Aresztowany oświadczył że należy do związku socjalistycznego i pragnął tylko znieważzyć prezydenta.

Mróz.

Smarlenk 28 TAP. 22 stopnie mrozu. Dniepr stanął.

Traktat handlowy.

Wiedeń 28 TAP. Biuro koresp. donosi z Belgradu, Podług wieści: rząd serbski postanowił zgodzić się na propozycję Austro-węgier, przedłożenia traktatu handlowego, jeszcze na 3 miesiące.

Agitacja niemiecka.

Z francuskiej legji cndzoziemskiej w Algierze zbiegło 48 żołnierzy. Nie było to jednak zwykłe niezadowolnienie z ciężkiej służby. Wypadek ten bowiem nie jest odesobniony i ma znaczenie polityczne. Przyczyni się więc niezawodnie do zwiększenia nieporozumień francusko-niemieckich.

Okazało się ze śledztwa, że wszyscy zbiegowie byli Niemcami. We Francji stwierdzono prztem, że w Algierze istnieje agentura niemiecka, zajmująca się podburzaniem legjoniistów narodowości niemieckiej, namawianiem ich do dezercji (ucieczki). Przypomniano znuny wypadek dezercji w Kazabiancie, który stał się przyczyną groźnego zarągu politycznego. Przypomniano też, że już w r. 1906, niejaki baron Max Oppenheim kreślił się wśród legjonistów pochodzenia niemieckiego, wpytywał ich i chętny za pomocą swego pośrednika ogłosił broszurę arabską, zrywającą Arabów do powstania.

Na podstawie takich faktów niektóre pisma francuskie doszły do przekonania, że dezercja ostatnia była wywołana również przez tajne niemieckie biuro agitacyjne, które stawiło sobie za cel wytworzenie rządowi francuskiemu trudności we własnych kolonjach i wyzwały przypuszczenie, że dowodzący owym oddziałem officer pochodzenia bawarskiego był wysłańcem tego biura.

Ministerjalny „Temps” wobec tych faktów i przypuszczeń przypomina, że ks. Bismark w swoim dekreście z dnia 5 lutego 1889 roku uznał osoby, które w kraju obcym popierają usiłowania wroga dla tego kraju, jako winne zakłócenia pokoju i domagał się ich surowego ukarania. Wówczas ośrodko, oczywiście, o agitację wroga dla niemieckości w państwie niemieckim. Ale co w Niemczech było ślaskie, to obowiązujące także Niemców za granicą. „Temps” żąda więc, aby rząd francuski przyswoił sobie owo zapatrywanie ks. Bismarka i wystąpił z odpowiednią stanowczością przeciw wysłańcom niemieckim, uprawiającym wrogą agitację przeciwfrancuską w posiadłościach francuskich.

Rząd paryski zajmuje dotąd w tej sprawie postawę wyczekującą i unika nadania jej charakteru politycznego, aby nie przychylił się do nowego zosprzżenia stosunków z Niemcami. Uważa on dezercję żołnierzy z legji cndzoziemskiej za sprawę wewnętrzna francuską i nie chce przenosić jej na teren stosunków między-narodowych. Wobec tego zachowania się rządu nie dojdzie zapewne do nowego zarągu dyplomatycznego, ale wypadek ten nie przyczyni się do naprawienia stosunków francusko-niemieckich, związku w Paryżu zasadnioną podejrzliwość względem Niemiec i niechęć do lubiącego się w intrygach sąsiada.

OFIARY.

Na wpisy dla uczniów szkoły Baglenskiego zamiast powinzn. Nowor. składa Wisłystaw Bogusławski rb. 6.

Na ubranie dla chłopców sali zajęć s. Stanisława Kostki zamiast powin. Nowor. Aniela Zwanowa rb. 3.

Dla najbiedniejszych do uznania adm. J. Filus rb. 3.

Na wpisy gimn. Kościńskiego zamiast powinzn. Noworoczna. Bolesław Sadowicz złożył rubli 1.

Na wpisy gimn. Kościńskiego zamiast powinzn. Noworocz. składa Józef Imich rubli 3.

Na wpisy gimn. Kościńskiego w rocznicę ślubu d. 28-XII składają Dawidowie Dobrzyńscy kop. 50.

Na wpisy gimn. Kościńskiego zamiast depesz na ślub p. Leona Heimana z p. Lipską Dawidowie Dobrzyńscy kop. 50.

Do uznania redakcji dr. St. Sarna rb. 3.

W d. 23 b.m. pomyłkowo powtórnie pomieszczono „Na schronisko paralityków—Antoś i Gizia rb. 6 — gdyż o tem ogłoszono w dniu 22 b. m.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy tak chętnie dopomogli do urządzenia grzadzki i świąt dla chłopców z sali zajęć s. Stanisława Kostki gorące serdeczne podziękowanie składamy

Aniela Zwanowa
Wisłystawa Jakubowska.

Lecznica Ginekologiczna

z oddziałem dla rodzących

O-ra J. Pietrasiewiczza i O-ra S. Nowaka

w Częstochowie ul. Jasnogórska 24.

Opłata za pobyt od 1.50 rub. do 3 rub. dziennie. Pokoje oddzielne. Ambulatorjum z chorobami kobiecemi od 11-ej do 1 ej godz. Porada 50 kop.

Nauka gry

na fortepianie, harmonium, skrzypcach, śpiewu solowego i chóralnego w szkołach i towarzystwach, harmonii i kontrapunktu udziela prof. muzyki

Feliks Witeszczak

w Częstochowie, Al. II N 37, II piętro

Sł. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

czyn. od 1878 r.

Poleca na nadchodzące święta:

Bakalje wyborowe z najlepszych owoców.

Wielki wybór pierników z pierwszorzędných fabryk. Czekoladki, Cukierki, Bomby i Ozdoby na choinkę. Owoce świeże i suszone. Mak, Miód, Lipiec, Grzyby, Mąkę najlepszą i Drożdże gwarantowanej dobroci. Delikatesy, Kawior Astrachański bez soli, Ryby wędzone, Sardynki, Homary, Paszety, Sery, Masło, Wędliny Litowskie i t. p. Szczególniej uwadze polecam bardzo wystate Wina Węgierskie, Tokajskie, Francuskie, Hiszpańskie i Reńskie, jak również Szampańskie, Wina Krymskie i Kaukazkie, Miód staropolski, Wódki, Likier, Arak i Koniaki zagraniczne i krajowe. Ceny cukru niższe.

Precz z szelkami!



Za rb. 1 z przes. Elastyczno-spiralny spinacz do spodni, (szelki zupełnie niepotrzebne). Łatwo zakłada się przy każdym spodniach. Zdrowy, wygodny, bez ciśnienia, bez potu, bez guzków, swobodna figura, oszczędza trudu i irytacji. Wysła także za liczbę pocz. bez zadatku, 3 szt. rb. 2.50—6 szt. rb. 4.20 z przesyłką.

WINCENTY JEŻEWSKI, Warszawa G. cz.

Żórawia 41 (przy Marszałkowskiej). Wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo. Agenci poszukiwani wszędzie. 1855 6—2

Ostatni tydzień przed świętami
10% na perfumerji
i upiększeniach na choinkę.

ustępuje
SKŁAD APTECZNY
WAŁAWA O R Z E Ł
w Częstochowie, III Aleja № 48.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY



VICHY



ZROŹEŁ RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

Wanilie, szafran, wszelkie przyprawy i smaki do ciast i wódek w wyborowym gatunku. W wielkim wyborze perfumeryj krajową i zagraniczą.

po cenach niższych
na nadchodzące święta poleca

Skład Apteczny

prow. farmacji **Stanisława Hamburga**

Aleja II róg Teatralnej № 24, telef. 16 w Częstochowie.

Biuro pośrednictwa i zleceń
„RENOMETR”
w Częstochowie, III-cia Aleja № 30.

7 telefonu Nr. 138.

Przy najrozsądniejszym pośrednictwie i warunkach najdogodniejszych załatwia i przeprowadza: sprzedaż, zamiany, dzierżawy, parcelacje majątków ziemskich oraz sprzedaż nieruchomości miejskich, wille, zakładów przemysłowych, tak w Królestwie, jak Litwie, Rosji i zagranicą. Tamże lokata kapitałów.

Cena pudełka rb. 1.

DR. B. LOWENSTEINA
FOSMOZA
NAJLEPSZA
MAZKA ODŻYWCZA

Dostać można
w aptekach i skład. aptecz.

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców.
Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni.
Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia.
Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynator. Szpitali dołącza się do każdego pudełka. 1246 16—8

Na wieczory Jesienne!

- 1) Gruszecki A. Bojownicy. Powieść. Wydanie 3, 1,35.
- 2) Gruszecki A. Kolejarze. Powieść współczesna. Nowość. W pięknej okładce rb. 1,60.
- 3) Gruszecki A. Światłodawcy. Powieść współczesna. Nowość. W pięknej okładce rb. 1,20.
- 4) Nowaczyński A. Figliki sowizdrzalskie. Nowość. W pięknej okładce rb. 1,35.
- 5) Stefan Bojanowski. Sylwetki koni oryginalnych i ich hodowców z licznymi rysunkami cena rb. 2,70.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład sukna i kortów

D. ZYSSER

Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku w podwórzu.

W wielkim wyborze poleca na sezon jesienny i zimowy wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności **D. Zysser**.

PRACOWNIA

sukien, kostjumów i okryć damskich

przyjmuje także

dziecinne sukienki i mundurki i okrycia, oraz udzielam lekcji szycia i kroju, najnowszą metodą „Wortha.”

Lucja Juraszek,

1876—4—5

Aleja II 38 m. 25, dom Wgo Gornia.



FRANCUSKI POPULARNY ŚRODEK

przeciw

CHRONICZNEJ
OBSTRUKCJI

Doza: 2 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.

Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

Pracownia gorsetów

„Salomei”

Al. II № 38 w Częstochowie.

poleca wielki wybór gorsetów gotowych, najmniejszych fasonów warszawskich francuskich i wiedeńskich. Gorsety na miarę wykonywane w najkrótszym czasie, oraz reperacje i pranie. Ceny umiarkowane. 1888

Zakład Stolarski
JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO
Teatralną № 16 w Częstochowie,

przyjmuje roboty meblowe i budowlane; i gotowe na składzie dychty i formiery. Ceny przystępne.

Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela tańców **M. A. Łubieński!** udziela lekcji w gimnastycznym raglowni i polskim im. Mickiewicza, a także na sali Harmonii i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej № 9, na miesiąc lub na wyjazd

potrzebny jest spółnik do korzystnego interesu z kaucją od 3000 do 4000 tysięcy rubli. Wiadomość ul. Krakowska № 22, Buchalski. 1886—1—1

Zakład stolarsko-rzeźbiarski Aleja I-ssa Nr. 12 Adama Świeżego, przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres stolarstwa, oraz sprzedaż mebli. 1412—32—1

Do Sprzedaży Sklep Spożywczy dystrybucyjny przy fabrykach ul. Teatralna № 26.

BROWAR PAROWY

„NIECHCICE”

poleca znane ze swej dobroci:

PIWO **Pilzeńskie**
Lagrowe
Kulmbachskie

w beczkach i butelkach.

Główny skład: **J. Płomiński,**
Częstochowa, Teatralna № 8.
Telefon № 33.

Żądać wszędzie.

Dostawa natychmiastowa.

1878

15—5

Przyjmuje

drzewo do rądzienia na Krajodzie, jak również i kupuje, a także przyjmuję jeźmieni do mielania na kaszę perlową, od najmniejszej do największej ilości. Wiadomość Krakowska 2. T. Buchalski.

Handlowiec władający polskim, rosyjskim i niemieckim, gruntownie obznajony z czynnościami kantorowymi i kiloletnią praktyką, poszukuje zajęcia. Oferty Administracja Gońca pod lit. K. S. 1881—1—1

Kiosk wystawowy.

Dębowy w dobrym stanie do sprzedania, wiadomość w składzie win Jakóba Heimana, Nowy Rynek № 8.